

27 marca IV Plenum KC PZPR

WARSZAWA PAP. Na posiedzeniu Biura Politycznego KC PZPR w dniu 14 bm. omawiano plan przygotowań do plenarnego posiedzenia Komitetu Centralnego. Biuro Polityczne postanowiło zwołać w dniu 27 marca br. IV Plenum KC PZPR dla rozpatrzenia głównych proporcji, zadań i problemów planu 5-letniego do 1975 roku.

W kolejnym punkcie obrad wysłuchano i przyjęło do zatwierdzenia wiadomości informacyjne ministra spraw wewnętrznych Wiesława Oleckiego o stanie porządku i dyscypliny w kraju.

Biuro Polityczne zapoznawało się również z informacją Wydziału Organizacyjnego KC o przebiegu kampanii i dyskusji przedwyborczej.

Pięćlecie Układu

o Przyjaźni PRL — NRD

Wymiana depesz

Z OKAZJI 5 rocznicy podpisania Układu o Przyjaźni, Współpracy i Wzajemnej Pomocy między Polską a NRD — Edward Gierka, Józef Cyrankiewicz i Piotr Jaroszewicz wystosowali na ręce Ericha Honeckera, Waltera Ulbrichta i Willi Stopha depesze z braterskimi pozdrowieniami i najcenniejszymi życzeniami dla obywateli PRL.

(Sprawom NRD poświęcamy dziś całą stronę 3.)

Kurier szczęściński

Nr 64 (8552)

Rok założenia 1945

Cena 50 groszy

Zapowiedź ważnego oświadczenia Husajna

Porozumienie Jordania-Izrael?

PARYŻ PAP. Zachodnie agencje prasowe donoszą, że w stolicy Jordanii, Ammanie, obserwuje się od pewnego czasu ożywioną działalność polityczną, a w poniedziałek i wtorek monarcha tego kraju Husajn przyjął ambasadorów wszystkich państw arabskich, przedstawicieli wielkich mocarstw oraz szeregu wybitnych osobistości jordańskich. Dziś w środę, odbędzie się konferencja prasowa Husajna, na której złoży on „ważne oświadczenie”.

CZĘŚĆ dzienników libańskich jest zdania, że Husajn ogłosi za warcie porozumienia jordańsko-izraelskiego i anuluje układy

wojskowe z innymi krajami arabskimi. Dziennik „Al Moharer” uważa, że Husajn zgodził się nawet na odstąpienie Izraelowi arabskiej części Jerozolimy, z wyjątkiem meczetu Al Aksa.

Prasa izraelska z kolei przewiduje, że Husajn postawi innym krajom arabskim swego rodzaju ultimatum, domagając się od nich, aby wznowiły swą pomoc finansową dla Jordanii, gdyż w przeciwnym razie dokona on radykalnej zmiany swej polityki wobec Izraela.

NOWO mianowany przedstawiciel Jordanii w ONZ, Abdul Halim Szaraf zorganizował we wtorek konferencję prasową, na której nawiązał do zapowiedzianego oświadczenia Husajna oświadczył, iż ma ono m. in. dotyczyć spraw związanych z ziemiąmi okupowanymi przez Izrael na zachodnim brzegu Jordanii. Nie będzie ono jednak — według słów ambasadora — miało większego znaczenia politycznego w odniesieniu do tego problemu.

Ambasador Szaraf zaprzeczył doniesieniom o jakikolwiek kontaktach pomiędzy rządem Jordanii a władzami Izraela, które miałyby charakter tajnych rokowań. Wszelkie wiadomości na temat takich rokowań pomiędzy Jordanią a Izraelem ambasador określił jako próbę wadzi izraelskich odwrócenia uwagi międzynarodowej społeczności od rzeczywistych problemów na Bliskim Wschodzie.

W siedzibie ONZ zwraca się jednak uwagę, iż przedstawiciel Jordanii nie zaprzeczył „wszelkim kontaktom między władzami Jordanii i Izraela”, wykluczył jedynie „kontakty oraz wymianę korespondencji o istotnym charakterze”.

Motocyklem dookoła świata

LONDYN. 30-letnia Angielka Mary Sevier z miasta Selsey odbyła podróż dookoła świata na motocyklu. Zdolała ona już pokonać trasę o długości kilkudziesięciu tysięcy kilometrów, wiodącą przez Europę, Bliski Wschód, Indie, Atrykę i Australię. Aktualnie znajduje się ona w Melbourne, skąd zamierza udać się do Nowej Zelandii, następnie po przebyciu statkiem oceanu, przejechać przez Stany Zjednoczone i Kanadę.

Przypuszcza się w czerwcu przyszłego roku powróci do rodzinnego miasta. Na trasę dookoła świata wyruszyła przed 4 laty.

Zaginął duński samolot ze 112 osobami na pokładzie

KOPENHAGA PAP. Samolot jednej z duńskich czarterowych linii lotniczych ze 112 osobami na pokładzie leżący z Colombo do Kopenhagi zaginął we wtorek nad Półwyspem Arabskim. Samolot miał lądować na lotnisku Dubaj (Oman). Wkrótce po udzieleniu zgłoszenia na lądowanie, wieża kontrolna lotniska straciła łączność radiową z samolotem. W środę rano rozpoczęto poszukiwania samolotu.

Do roku 1975

IV program PR

JAK poinformował redakcję „Expressu Wieczornego” naczelny dyrektor Zjednoczenia Stacji Radiowych i Telewizyjnych — Jerzy Węclawek — w całym kraju przystąpiono już do budowy trzeciej częstotliwości UKF. Polega to przede wszystkim na wyposażeniu radiowych ośrodków nadawczych w dodatkowe nadajniki ultra-krótkofalowe. W ten sposób stworzona zostanie właśnie jeszcze w bieżącym 5-letnim okresie techniczna umożliwiającą rozpoczęcie emisji nowego, czwartego programu Polskiego Radia. Jednocześnie do końca 1975 r. audycje nadawane na UKF będą mogły być w należyty sposób odbierane na obszarze absolutnie całego kraju.

Z PRACY PORANNIE

JAK DONOSI dzisiejszy „Głos Szczeciński”, wczoraj Egzektury KIV PZPR w Szczecinie rozpatrzyła wnioski o wypłaty z tytułu ubezpieczenia z tytułu gospodarczo-finansowych (IGiZ) za I półrocze roku gospodarczego 1972, sprawozdania KP PZPR w Stargardzie o pracy z aktywem parijnym oraz przyjęła informację na temat organizacji dyskusji nad projektem uchwały kolejnego plenarnego posiedzenia KC PZPR dotyczącej perspektywicznego programu budownictwa mieszkaniowego.

Szczecińskie PGR-y poczyniły znaczne postępy produkcyjne. Młony zbożowy wzrósł o 3,8 q z ha, na nie spotykaną dotąd skalę wzrósł hodowla bydła (o 8 proc. w I połowie bież. roku gospodarczego) i trzody chlewnej (o 34 proc.). Rynek szczeciński otrzymał w tym okresie o 22 proc. mięsa wieprzowego więcej niż w tym samym okresie ub. roku gospodarczego.

POLSCIE MILA LUDZIOM dobrych

Program FJN - moim programem



KAZIMIERZ SMOLSKI jest głównym dyspozytorem ZPS. W porcie pracuje od 1950 r., należy do najbardziej cenionych i szanowanych portowców. W naszym mieście rozpoczął pracę w 1948 r., w Hantowgu. Z gospodarką morską jest ściśle związany blisko 15 lat.

Uchwała VI Zjazdu stała się ogólnopolskim programem działania, dającym pełny wyraz przemianom, które zaszły w naszym kraju po grudniu 1970 r. Jest ona zatem powszechnie akceptowanym programem FJN, popieranym przez całe nasze społeczeństwo. Każdy z nas znajduje w tym programie zadania dla siebie, dla swojego przedsiębiorstwa.

Jestem pracownikiem gospodarki morskiej, stąd chyba najbardziej leży mi na sercu jej przyszły rozwój. Ostatnio właśnie sprawy morza nabrały w naszym kraju właściwej rangi i znaczenia. Obecna pięcioletnia będzie dla Zarządu Portu Szczecińskiego okresem wieloletniej inwestycji. Rozwinię się baza węglowa w Świnoujściu, w najbliższych latach ruszy ponadto następna inwestycja — budowa nabrzeża przeładunkowego dla surowców chemicznych — Suwi-III. Równocześnie uładnie popartą się warunki socjalne załogi naszego portu. Ważne jest to, że inwestycjom produkcyjnym towarzyszą również przedsięwzięcia typu socjalnego.

Jako dyspozytora portowego cenię sobie chyba najbardziej harmonijny rozwój floty, portu i całego zaplecza, a więc przede wszystkim stoczni remontowych. Rozwój tych trzech dziedzin gospodarki morskiej ułatwi pracę nam, dyspozytorom.

Szczecin jest miastem portowym, żyje z gospodarką morską. Jeśli więc ona będzie się rozwijać należycie, zyska na tym właśnie nasze miasto.



ELŻBIETA LIEBEK jest uczennicą Liceum Ogólnokształcącego nr 6 w Szczecinie. Od kilku lat pracuje z młodzieżą zrzeszoną w Związku Harcerstwa Polskiego. Prowadzi drużynę harcerską z jednej ze szkół podstawowych, a obecnie pełni funkcję zastępcy kierownika referatu młodzieżowego przy Komendzie Chorągwi. Będzie głosować po raz pierwszy w życiu.

W tym roku kończy szkołę średnią. Praca z młodzieżą stała się jej pasją życiową, stąd decyzja o podjęciu studiów w Wyższej Szkole Nauczycielskiej. Chce zostać nauczycielką, a świadomością tego, że państwo daje bezdział do podjęcia rangi zawodowej, do poprawienia warunków pracy i życia środowiska nauczycielskiego, jak również doskonałości systemu wychowawczego, będzie mnie mobilizować, by zadania przede mną postawione: w pierwszym rzędzie dobrotę studentów.

W tym roku kończy szkołę średnią. Praca z młodzieżą stała się jej pasją życiową, stąd decyzja o podjęciu studiów w Wyższej Szkole Nauczycielskiej. Chce zostać nauczycielką, a świadomością tego, że państwo daje bezdział do podjęcia rangi zawodowej, do poprawienia warunków pracy i życia środowiska nauczycielskiego, jak również doskonałości systemu wychowawczego, będzie mnie mobilizować, by zadania przede mną postawione: w pierwszym rzędzie dobrotę studentów.



JOZEF BOHATKIEWICZ, jak sam mówi o sobie, jest szczecińszczytą od 1939 r. W tym bowiem roku znalazł się w obojbie jenieckim Oflag 3c w Woldenbergu po bitwie pod Kockiem, w której brał udział jako żołnierz Wojska Polskiego. Ma za sobą 45 lat pracy zawodowej w szkolnictwie dla dorosłych, jest już w zastawionej emeryturze, ale nadal uczestniczy w pracy społecznej jako członek ZBoWiD, przewodniczący Olgęrowej Komisji Współpracy z Młodzieżą.

Program Frontu Jedności Narodu jest mi bliski przede wszystkim dlatego, że wyraźnie określa perspektywę rozwoju gospodarki morskiej, a zatem i naszego szczecińskiego regionu. Na czele naszego narodu stanęli ludzie, którzy zyskali sobie zaufanie społeczeństwa i w ostatnim, niedługim czasie słowami i czynami. Dla mnie osobiste oznacza to, że i program nasz, starsze pokolenie. Ale zadaniem tegoż pokolenia jest kształtowanie właściwych postaw młodzieży. Właśnie jej przyszedł, stworzenie warunków do samostanowienia i samorealizacji. W tym celu musimy włożyć wiele uwagi. A to sprawa są mi najbliższe bowiem większą część życia poświęciłem młodzieży.

Dziś w numerze: ♦ Miasta dzień powszedni ♦ O stosunkach Państwo — Kościół ♦ Twórca Mazurka ♦ Kurier kulturalny

Pięciolecie Układu Przyjaźni: PRL - NRD



KORZYŚCI i POTRZEBNE PARTNERSTWO

Z CZEGO POLSKA SŁYNIE W NRD? Gdybym pytanie to zadał przypadkowemu obywatelowi naszego zachodniego sąsiada, odpowiedź z pewnością byłaby raczej jednoznaczna. Z polskiej gęsi, polskiej wódki, polskich wędlin z szynką i kiełbasą myśliwską na czele. Ale dzisiaj już takiej odpowiedzi nie usłyszymy. Polska jest znana w NRD przede wszystkim jako liczący się partner gospodarczy i to na miarę rozwiniętego państwa przemysłowego.

GODZI SIĘ, refleksje te przypomnieć dzisiaj, w piątą rocznicę podpisania Układu o Przyjaźni, Współpracy i Wzajemnej Pomocy między Polską i NRD. Godzi się podkreślić fakt, że rzeczywistość granica między obu sąsiadującymi narodami, która przez wieki była granicą nienawiści, wzajemnych animozji i germańskiego Drang nach Osten — stała się dzisiaj granicą pokoju, braterstwa i przyjaźni dwóch szanujących się, suwerennych państw. Jak to się stało?

Stało się to dzięki temu, że oba nasze państwa wkroczyły na drogę budownictwa socjalistycznego. I to właśnie pozwoliło w okresie ponad dwudziestu lat zbudować między Polską i NRD trwałą przyjaźń i braterską współpracę.

Razem przynależymy dzisiaj do wielkiej wspólnoty państw socjalistycznych, oba nasze państwa są związane przyjaźnią i współpracą z pierwszym krajem socjalizmu — Związkiem Radzieckim. Dzisiaj NRD, podobnie jak nasz kraj, jest konsekwentnym przeciwnikiem europejskiego odprężenia i zwolania konferencji wszystkich krajów Europy z udziałem USA i Kanady w sprawie wypracowania realnego programu, zabezpieczającego pokój i zbiorowe bezpieczeństwo na naszym kontynencie. I trzeba powiedzieć, że wbrew chudeko-rewanżystowskiej opozycji w NRD, droga do tej konferencji wydaje się coraz bliższa.

REZULTATY WSPÓŁDZIAŁANIA

POTRZEBNE i jakże korzystne jest to wzajemne partnerstwo szczególnie w dziedzinie współpracy gospodarczej. Na szosach NRD jeżdżą od wielu lat importowane z Polski Polskie „Fiaty” i samochody ciężarowe, mikrobusy i autobusy, sanitarki i wywrotki. Są tutaj nasze silniki produkowane na licencji Leylanda i Henschla, maszyny budowlane i drogowe, różne typy dźwigów i spycha-

czy. W Rostocku, Stralsundzie czy Warnemünde można często spotkać statki z polską banderą.

Zresztą wzajemna współpraca w dziedzinie gospodarki morskiej jest szczególnie owocna i naszemu Czytelnikowi na ogół dobrze znana. Można spotkać w NRD całe polskie przedsiębiorstwa, które w różnych regionach NRD wnoszą najnowocześniejsze obiekty przemysłowe. Można też spotkać, począwszy od początku tego roku, na ulicach niemal wszystkich miast setki rodaków, którzy szeroko gasną — zresztą na zasadzie wzajemności — korzystając z tego kapitalnego wydarzenia, jakim było otwarcie granic państwowych Polski i NRD dla ruchu turystycznego.

A U NAS, W POLSCE? Obecność NRD daje nam o sobie nie mały na każdym kroku, przede wszystkim zaś w przemyśle. Duże znaczenie miały dla niego dostawy maszyn i urządzeń z

NRD, zwłaszcza dla przemysłu paliwowo-energetycznego. Dzięki udzielonym kredytom mogliśmy wspólnymi siłami zbudować wiele nowoczesnych obiektów przemysłowych, w tym przede wszystkim zagłębia węgla brunatnego w Turzowie.

Od 1949 roku rozwija się między naszymi krajami współpraca naukowo-techniczna, przynosiła korzyści obu stronom. W tym okresie kilka tysięcy polskich fachowców odbyło staże, praktyki lub bezpośrednio zapoznawało się z pra-

cą przemysłu i instytucji naukowo-badawczych NRD. Na zasadach wzajemności otrzymaliśmy od NRD kilkadziesiąt pozycji cennej dokumentacji technicznej. Blisko 100 instytucji naukowo-badawczych i zakładów przemysłowych Polski współpracuje bezpośrednio ze swymi niemieckimi partnerami. Wspólne grupy projektantów i konstruktorów opracowały wiele typowych nowoczesnych fabryk, przede wszystkim chemicznych, budowanych równolegle w obu krajach.

KRES MOŻLIWOŚCI?

A JEDNAK mimo tego niewątpliwego dorobku wzajemnej współpracy, trudno jest powiedzieć, że jest to kres naszych możliwości. Zwłaszcza obecnie, kiedy Polska i NRD, zgodnie z uchwałami RWPG, weszły w nowy etap rozwoju, na którym utrzymanie dalszego szybkiego tempa wzrostu ekonomicznego w celu zapewnienia systematycznego wzrostu stopy życiowej — wymaga zasadniczego zwrotu w kierunku pogłębienia i wleostrośnego rozwoju współpracy gospodarczej na drodze socjalistycznego, międzynarodowego podziału pracy.

Ostatnie lata przyniosły w tym względzie znaczny postęp. Kompleksowy program rozwoju socjalistycznej integracji gospodarczej zaczęły powoli przybierać swój realny kształt. Przystąpiliśmy do budowy wspólnych przedsiębiorstw przemysłowych, organizowania wspólnych placówek i zespołów naukowo-badawczych, biur projektowych i konstrukcyjnych. Podjęliśmy współpracę kompleksową, obejmującą wszystkie fazy produkcji i jej realizacji, począwszy od prac badawczych, poprzez podział produkcji i wzajemne dostawy maszyn czy elementów kooperacyjnych aż do organizacji zbytu czy też obsługi technicznej wyprodukowanych urządzeń.

Przykładem tego rodzaju wzajemnego współdziałania jest coraz więcej. Wspólna budowa i eksploatacja na terenie Polski zakładów przędzalniczych, wspólna budowa wytwórni łożysk, dwu fabryk mebli, wytwórni okuć z metali i tworzyw sztucznych, szczególnie szeroka kooperacja w dziedzinie przemysłu chemicznego — założenia rozwojowej branży obu krajów opracowywane są aktualnie do 1980 roku — to są fakty, świadczące, iż za sprawą bilateralnych i bilansowych wieniamów idą konkretne czyny.

Cel tych wzajemnych przedsięwzięć jest oczywisty. Tyłko na drodze pogłębienia socjalistycznego



CZESŁAW MARCINIAK z Wytwórni Gazów Technicznych w Koszalinie obsługuje skonstruowaną w NRD sprężarkę powietrza do produkcji tlenu.
(CAF — Staszyszyn)

podziału pracy, specjalizacji produkcji w ramach istniejących już mocy wytwórczych, wzajemna koordynacja procesów inwestycyjna pozwoli uniknąć kosztownego dublowania produkcji i stworzy podstawy dla produkcji wielkoseryjnej, obliczonej na potrzeby własnych i innych krajów.

NA LINII: SZCZECIN — ROSTOCK

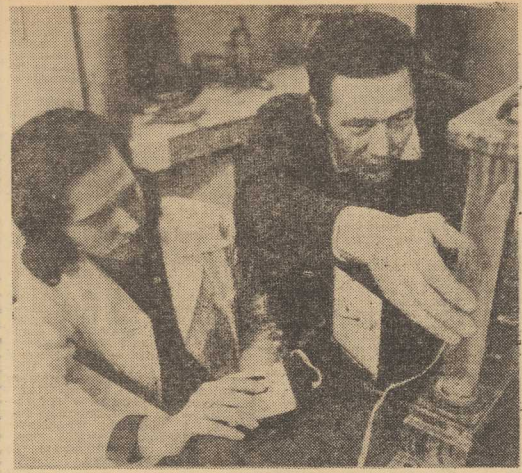
MY, szczecinianie od wielu już lat, dzięki braterskiej współpracy między naszymi województwami i okręgami Rostock, szczególnie odczuwamy potrzebę i korzyści wzajemnego współdziałania i wzajemnego poznania się, leczenia starych i na pewno uzasadnionych, ale dzisiaj niepotrzebnych, kompleksów psychicznych.

Cenne we współpracy obu województw jest przede wszystkim chęć, to, że poza konkretną współpracą gospodarczą, możemy wymienić doświadczenia i poznawać dorobek obu narodów w dziedzinie kultury, nauki, turystyki.

Długa byłaby lista wzajemnych dokonani w tym zakresie. Zresztą dorobek z tej sfery wzajemnego współdziałania jest powszechnie znany zarówno u nas w Szczecinie, jak w zaprzyjaźnionym Rostocku dzięki szczególnie aktywnej i owocnej działalności środków masowego przekazu po obu stronach granicy.

RODZI SIĘ to wzajemne działanie, wzajemna współpraca, braterstwo i przyjaźń. Obciążona jeszcze, zwłaszcza u nas, starszego pokolenia, wspomnieniami niedalekiej przeszłości. Ale, przyznajmy, coraz bardziej uświadomiamy sobie fakt, że po drugiej stronie państwowej granicy żyją dzisiaj inni Niemcy, panuje inny ustroj. To wszystko sprawia, że nasza przyjaźń i współpraca mają i będą w przyszłości miały trwałą bazę.

Zdzisław CZAPLIŃSKI



DOMKI JEDNORODZINNE — NA KREDYT

A PLANY budownictwa mieszkaniowego w NRD na bieżące pięciolecie przewidują oddanie do użytku mieszkańcom tego kraju pół miliona mieszkań w nowo budowanych blokach. Ze szczególnym zainicjowaniem wielu rodzin, zwłaszcza w wieloletnich, spotykają się jednak inicjatywa władz zapowiadająca pomoc w budowie domków jednorodzinnych. Już obecnie w miejscowościach, w których nie przewiduje się wznoszenia wielkich kompleksów mieszkaniowych, opracowuje się plany osiedli domków jednorodzinnych. Warunkiem uzyskania planu i zezwolenia na budowę takiego domku jest zobowiązanie do wkładu własnej pracy przy jego wznoszeniu. Oczywiście może to być wkład przyszłych właścicieli lub ich znajomych czy kolegów z pracy, którzy posiadają niezbędne kwalifikacje do robót murarskich, stolarskich itp.

Pomoc w budowie domków jedno-rodzinnych mają okazywać swym pracownikom zakłady pracy zwłaszcza przez udzielenie kredytów, których spłaty nie powinny przekraczać wysokości opłat za mieszkanie w blokach budowanych przez państwo. Wzrost państwowej dotacji czy odpowiedniości ilości materiałów na budowę domków, przede wszystkim zaś typowe elementy prefabrykowane, (AR-WEZ)

U sąsiada zza Odry

POLSKIE BUDOWLE W MAGDEBURGU

A NIEDAWNO w północnej części Magdeburga, na przedmieściu Rothensee, odbyła się niecodzienna uroczystość. Polscy fachowcy pomagający tu w rozbudowie kombinatu hutniczego „Karl Marks”, prze kazali kierownictwu tego zakładu wzniesione przez siebie hale fabryczne i inne pomocnicze budynki.

Zakończenie tych robót zbliża do danie do użytku inwestycji przeprowadzanych w tym kombinacie. Latem bieżącego roku popłynie pierwsza stł z 8 montowanych tu pieców elektrycznych. W ciągu bieżącego pięciolecia oddawania stali w Rothensee stanie się największym tego typu zakładem w NRD.

KOMPUTERY POMAGAJĄ ROŚNIKOM

A 100 000 WARIANTÓW racjonalnego nawożenia opracowują przy pomocy komputerów naukowcy Instytutu Nawożenia w Jenie. Na podstawie danych dotychczasowych składowości gleby, jej wilgotności i struk-

tury, a także miejscowego klimatu itp. maszyny matematyczne przygotowują „recepty” na najbardziej efektywne w danych warunkach dawkowanie nawozów pod określone rośliny. W roku ubiegłym dane niezbędne komputerom do sporządzenia takich recept zbierano z 33 proc. powierzchni użytków rolnych w NRD. W roku bieżącym zakres tych prac zostanie rozszerzony a w przyszłości każdy tan zboża, każda plantacja buraków czy innych upraw będzie nawożona na podstawie przepisów przygotowanego przez komputer.

TYSIĄC STATKÓW DLA ZAGRANICZNYCH RYBAKÓW

A BUDUJĄCA statki rybackie stocznia Stralsund, należąca do zjednoczenia stoczni w Rostocku, dostarczała zagranicznym przedsiębiorstwom rybnym w okresie poprzednim ponad tysiąc jednostek. Co trzech statek rybacki floty radzieckiej jest rodem z NRD. Rostock produkują w stoczni Stralsund jest przykładem podlegającej się specjalizacji i kooperacji między krajami RWPG. W ciągu ostatnich

jedenastu lat liczba budowanych tu typów statków zmniejszyła się z 41 do 19, zwiększyła się natomiast liczba jednostek, w których wdrażano zakład ten specjalizuje się.

CZYSZCZENIE GARDEROBY SZYBKO I TANIO

A NA terenie NRD rozbudowuje się sieć placówek pralniczych, w których klienci sami mogą korzystać z automatycznych urządzeń czyszczących chemicznie garderobę. Już obecnie działają 84 tego rodzaju zakłady z czego 13 w Berlinie. Każda z tych placówek obłożona jest na obsługę 20 tys. klientów rocznie.

Równocześnie uruchamia się pralnie chemiczne bezpośrednio przy różnych zakładach pracy. Tego rodzaju punkty usługowe uruchomili np. zakłady w Torgau. Pracownicy tych przedsiębiorstw idąc do pracy przynoszą do przyzakładowych pralni zbrudzoną garderobę, wracając do domu odbierają czystą i wyprasowaną, przy czym ceny za wykonaną usługę nie zawierają dopłat za pośpiech.

